

Sygn. akt **X Ga 80/19**

**X Ga 81/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach X Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący	Sędzia Leszek Guza (spr.)
Sędziowie :	Sędzia Żaneta Bloma - Wojciechowska Sędzia (del.) Agata Żuradzka - Stuglik
Protokolant	Karolina Dudziak

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2020r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z 4 grudnia 2018 r. sygn. akt VI GC 290/18

- 1) oddała apelację powódki i zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym;
- 2) oddała apelację pozwanej i zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

Sędzia Żaneta Bloma - Wojciechowska Sędzia Leszek Guza (spr.) Sędzia (del. ) Agata Żuradzka - Stuglik

Sygn. akt X Ga 80/19

X Ga 81/19

## UZASADNIENIE

Powódka A. M. wniosła o zasądzenie od pozwanej Towarzystwo (...) S.A. w W. kwoty 6 318,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 6 074,28 zł od dnia 10 listopada 2017 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 243,90 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Na uzasadnienie podała, że w dniu 5 września 2017 r. w wyniku kolizji uszkodzony został pojazd będący własnością poszkodowanych R. L. i K. L.. Sprawca kolizji był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanej.

Według powódki, koszt naprawy pojazdu wyniósł 13 209,56 zł. Pozwana wypłaciła jedynie odszkodowanie w wysokości 7 135,28 zł.

Powódka jako cesjonariuszka dochodziła reszty należnego odszkodowania, powiększonego o koszt wykonania kalkulacji naprawy w kwocie 243,90 zł .

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Zarzuciła, że w toku postępowania likwidacyjnego dokonała własnej kalkulacji zgodnie z oceną techniczną oraz średnią stawką za roboczogodzinę, uwzględniającą technologię naprawy producenta pojazdu obowiązującą w dacie zdarzenia oraz ceny części funkcjonujących na rynku. W wyniku tych rozliczeń pozwana ustaliła odszkodowanie z tytułu naprawy pojazdu na kwotę 5 211 , 68 zł przy uwzględnieniu dostępnych rabatów.

Pozwana podkreśliła, że każdorazowo proponuje poszkodowanym rabaty m.in. na części lakiernicze w wysokości 40% wartości i wskazuje nazwę podmiotu , który udzieli tych rabatów oraz wskazuje dane do kontaktu w przypadku trudności z uzyskaniem rabatów.

Powołując się na wytyczne Komisji Nadzoru Finansowego podniosła pozwana, że z uwagi na rok produkcji i przebieg pojazdu, do naprawy pojazdu możliwe było zastosowanie części zamiennych alternatywnych.

Zakwestionowała zwrot kosztów wykonania kalkulacji z uwagi na brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a poniesionymi kosztami ekspertyzy.

Podważyła także datę początkową naliczania odsetek wskazując, że powinny zostać zasądzone od dnia wyrokowania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 grudnia 2018 roku Sąd Rejonowy w Rybniku zasądził od pozwanej Towarzystwo (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. M. kwotę 5 029,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 listopada 2017 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 404,60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu tego wyroku wskazał Sąd pierwszej instancji, że ustalił, iż w dniu 5 września 2017 r. w wyniku kolizji uszkodzony został pojazd marki M. (...) (nr rej. (...), rok produkcji 2005) będący własnością poszkodowanych R. L. i K. L.. Sprawca kolizji był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanej Towarzystwo (...) S.A. w W.. Szkodę zgłoszono pozwanej dnia 5 września 2017 r. Poszkodowani nie byli podatnikami podatku VAT.

Według kosztorysu naprawy, sporządzonego na zlecenie powódki A. M., koszt naprawy pojazdu wyniósłby 13 209,56 zł. Powódka za sporządzoną kalkulację została obciążona wynagrodzeniem w kwocie 300 zł brutto (243,90 zł netto). Powódka miała możliwość odliczenia podatku VAT.

W dniu 5 października 2017 r. poszkodowani zawarli z powódką umowę cesji wierzytelności, na mocy której przelali na jej rzecz wierzytelność przysługującą im wobec pozwanej z tytułu szkody wyrządzonej dnia 5 września 2017 r.

Decyzjami z dnia 13 września 2017 r. oraz z dnia 9 listopada 2017 r. pozwana przyznała odszkodowanie w łącznej kwocie 7 135,28 zł z tytułu szkody w pojeździe. Pozwana przyjęła potrącenie wartości materiałów lakierniczych w wysokości 40%. W przypadku trudności z nabyciem materiałów lakierniczych w cenach podanych w kosztorysie, pozwana prosiła o kontakt mailowy lub telefoniczny.

Przed zdarzeniem z dnia 5 września 2017 r. naprawom podlegała maska silnika oraz błotnik przedniego prawego. Koszty naprawy pojazdu przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych pochodzących od producenta pojazdu

(typu O), z zachowaniem technologii naprawy zalecanej przez producenta pojazdu i średniej stawki za roboczogodzinę 100 zł netto za prace blacharsko-mechaniczne i 100 zł netto za prace lakiernicze, z uwzględnieniem poprzednich szkód w pojeździe, wynosiłyby 12 165,04 zł brutto. Użycie oryginalnych części zamiennych typu O gwarantuje możliwość przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Koszty naprawy przy uwzględnieniu rabatu na materiały lakiernicze wskazanego w kalkulacji pozwanej wynosiłyby 10 578,66 zł brutto.

Koszty naprawy pojazdu przy zastosowaniu części nowych i nieoryginalnych (typu (...), P i (...)), z zachowaniem technologii naprawy zalecanej przez producenta pojazdu i średniej stawki za roboczogodzinę 100 zł netto za prace blacharsko-mechaniczne i 100 zł netto za prace lakiernicze, z uwzględnieniem poprzednich szkód w pojeździe, wynosiłyby 8 565,06 zł brutto.

Ustalił Sąd rejonowy również, iż zastosowanie części nowych i oryginalnych nie spowodowałoby wzrostu jego wartości. Naprawa przy użyciu części alternatywnych (zamienników), spowodowałaby rażący spadek wartości naprawianego pojazdu i nie gwarantowałaby możliwości przywrócenia do stanu sprzed szkody.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że ustalił stan faktyczny w oparciu o wymienione w uzasadnieniu dowody, których autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, a nie było podstaw, by podważać ich wiarygodność z urzędu. Podniósł, że oparł się także na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej mgr W. K., jako że opinia została sporządzona rzetelnie, z wykorzystaniem wiedzy fachowej i doświadczenia zawodowego, logicznie uzasadniona oraz oparta na znajomości akt sprawy i akt szkody. Pozwana złożyła zastrzeżenia do opinii biegłego, jednak Sąd ocenił je jako nieuzasadnione. Pozwana zarzuciła, że wyliczenie kosztów naprawy powinno nastąpić z uwzględnieniem rabatów, jednak biegły uwzględnił je już uprzednio w swojej opinii, zgodnie z zarzutem zawartym w sprzeciwie. Pozwana wniosła także o sporządzenie wyliczeń z uwzględnieniem rabatów na części typu O, utrzymując zarazem, że naprawa za pomocą tych części była bezzasadna, zatem uwzględnienie tego wniosku było niecelowe.

Pozostałe wnioski dowodowe, w tym wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków R. L. i K. L. Sąd Rejonowy oddalił uznając, że okoliczności sporne zostały wyjaśnione za pomocą pozostałych zgromadzonych materiałów dowodowych. Nadto, ustalenie przebiegu naprawy, jej kosztów i użytych części oraz stanu technicznego pojazdu wymagałoby specjalistycznej wiedzy. Oddalił Sąd także wniosek o przeprowadzenie dowodu z wytycznych Komisji Nadzoru Finansowego, wskazując, że nie mają one wiążącego charakteru ani nie dotyczą okoliczności niniejszej sprawy, a każda sprawa musi być rozpatrywana indywidualnie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Przypomniał, iż podstawę prawną roszczenia stanowił przepis art. 822 § 1 k.c., który stwarza po stronie ubezpieczyciela obowiązek zapłacenia określonego w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej odszkodowania za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, wobec której odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z § 2 wymienionego przepisu, umowa obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w niej zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Przesłankami powstania odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela są zatem: zaistnienie zdarzenia, z którym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczającego lub ubezpieczonego (tj. zdarzenie ubezpieczeniowe), szkoda oraz adekwatny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy szkodą a przedmiotowym zdarzeniem.

Podniósł dalej Sąd pierwszej instancji, iż ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych precyzuje, że umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi odpowiedzialność (art. 9 ust. 1 i 2 ustawy). Umowa ubezpieczenia obejmuje przy tym szkody, które są następstwem zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 9a ustawy). Zgodnie z art. 34 powołanej ustawy, z

ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Przepis ust. 2 stanowi nadto, że za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu mechanicznego uważa się również szkodę powstałą podczas i w związku z 1) wsiadaniem do pojazdu mechanicznego lub wysiadaniem z niego; 2) bezpośrednim załadowywaniem lub rozładowywaniem pojazdu mechanicznego; 3) zatrzymaniem lub postojem pojazdu mechanicznego. Ubezpieczyciel ustala i wypłaca odszkodowanie w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ustawy).

Wskazał Sąd Rejonowy, że w rozpoznawanej sprawie legitymacja procesowa powódki, zdarzenie ubezpieczeniowe i odpowiedzialność pozwanej z umowy ubezpieczenia OC pozostawały poza sporem. Strony nie zgadzały się jednakże w zakresie kosztów naprawy samochodu uszkodzonego wskutek zdarzenia z dnia 5 września 2017 r. oraz daty początkowej naliczania odsetek, a także zasadności kosztów kalkulacji naprawy.

W myśl art. 361 § 2 k.c., w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szkada jest rozumiana jako utrata lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Przy ustaleniu szkody stosuje się ogólne zasady prawa odszkodowawczego, choć odszkodowanie należne od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zawsze wypłaca się w pieniądzu. Zasadą jest całkowita kompensata doznanego uszczerbku, wykluczone jest jednak nieuzasadnione wzbogacenie się poszkodowanego. Stosownie do art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Normalny związek przyczynowy zachodzi wtedy, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajowym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest rezultatem typowym, w zwykłej kolejności rzeczy, a więc nie będącym rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności.

Stwierdził Sąd pierwszej instancji, że pozwana zobowiązana była wypłacić odszkodowanie w kwocie umożliwiającej poszkodowanej doprowadzenie pojazdu do stanu sprzed kolizji. Wartość odszkodowania powinna zatem odpowiadać co najmniej obiektywnie koniecznym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy samochodu, pozwalającym na doprowadzenie uszkodzonego mienia do stanu sprzed zdarzenia ubezpieczeniowego.

Poza zainteresowaniem ubezpieczyciela powinno natomiast pozostawać, czy poszkodowana w rzeczywistości naprawiła swój pojazd, a jeśli tak, to przy wykorzystaniu jakich części. Roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana (por. wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r. V CKN 1273/00, wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2018 r. sygn. akt II CNP 43/17, wyrok SN z dnia 8 marca 2018 r. sygn. akt II CNP 32/17).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy uzasadniony koszt naprawy samochodu wyniósłby 12 165,04 zł brutto. Pozwana nie wykazała, by elementy podlegające wymianie, były elementami nieoryginalnymi. Wobec tego kalkulacji kosztów naprawy dokonano przy użyciu nowych oryginalnych części pochodzących od producenta pojazdu, z uwzględnieniem stanu pojazdu i jego wcześniejszych napraw, tj. przyjęto ubytek maski silnika – 50% wartości, ubytek błotnika przedniego prawego – 50% wartości.

Na skutek użycia nowych oryginalnych części zamiennych nie doszłoby do bezpodstawnego wzbogacenia, każda bowiem naprawa wypadkowa, niezależnie od tego jakimi częściami jest wykonywana, obniża wartość rynkową pojazdu. Wykorzystanie części alternatywnych nie pozwoliłoby natomiast na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Wskazał Sąd Rejonowy, że nie było podstaw do uznania za wiążące rabatów na materiał lakierniczy, zapewnianych przez pozwaną. Informacja bowiem w tym przedmiocie była zawarta jedynie w kalkulacji, nie była wystarczająco

zrozumiała i wyodrębniona, a także miała niepełny charakter. Tego rodzaju szczątkowe pouczenie poszkodowanych nie może być wiążące. Dodatkowo, pozwana nie wykazała, by faktycznie miała możliwość zapewnienia poszkodowanym materiałów lakierniczych ze wskazanym rabatem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5 029,76 zł, odpowiadającą różnicy między należnym odszkodowaniem z tytułu szkody częściowej w pojeździe a wypłaconą przez pozwaną kwotą (12 165,04 zł – 7 135,28 zł = 5 029,76 zł), w pozostałym zakresie oddalając powództwo.

Sąd Rejonowy oddalił również powództwo co do kosztów kalkulacji naprawy. Wskazał, że strona dochodząca odszkodowania jest uprawniona do zwrotu poniesionych w tym zakresie kosztów jedynie, jeśli koszty te są uzasadnione, co może mieć miejsce przykładowo, gdy poszkodowany nie posiada wiedzy koniecznej do określenia wysokości należnego mu odszkodowania.

W rozpoznawanej sprawie, to jednak powódka zleciła wykonanie kosztorysu, a koszt ten należy uznać za pozostający w związku z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą. Wykonanie kalkulacji miało miejsce po dokonaniu cesji wierzytelności, nie zachodził więc adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a poniesionymi kosztami kalkulacji.

Dlatego zasądził Sąd pierwszej instancji na rzecz powódki kwotę 5 029,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 listopada 2017 r. na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., jako początkowy dzień naliczania odsetek wskazano datę następującą po sporządzeniu odmownej decyzji pozwanej w przedmiocie wypłaty dalszego odszkodowania, zgodnie z żądaniem powódki.

O kosztach rozstrzygnął w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia stosownie do wyniku postępowania, które powódka wygrała w 80%. Koszty postępowania w sumie wyniosły 5 027 zł. Na wskazane koszty złożyły się: poniesione przez powódkę - opłata od pozwu 316 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 1 800 zł, wynagrodzenie biegłego w kwocie 277 zł (łącznie 2 410 zł) oraz poniesione przez pozwaną - opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 1 800 zł, wynagrodzenie biegłego w kwocie 800 zł (łącznie 2 617 zł). Wysokość wynagrodzenia pełnomocników wynikała z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016 r. Powódka winna ponieść koszty w wysokości 1 005,40 zł (20% z 5 027 zł), a poniosła koszty w kwocie 2 410 zł, zatem kwotę 1 404,60 zł należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki.

Apelacje od tego wyroku złożył strona powodowa, która zaskarżyła wyrok w części tj. w zakresie pkt 2 i 3 domagając się jego zmiany i zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 5 273 , 66 zł tytułem dalszego odszkodowania za uszkodzony pojazd oraz zasądzenie na zasadzie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. na rzecz powódki od pozwanej kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Zarzuciła powódka zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 363 par 1 k.p.c. w związku z art. 361 par 2 k.p.c. , art. 822 par 1 k.p.c. oraz art. 509 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że fakt sporządzenia kalkulacji naprawy na zlecenie powódki oraz poniesiony w związku z tym przez nią koszt nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotową szkodą, a w konsekwencji, że powódce nie należy się zwrot kosztów sporządzenia ww. kalkulacji naprawy, naruszenia art. 98 k.p.c. w związku z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. poprzez uznanie, że powódka wygrała w zakresie 80% dochodzonego roszczenia i należy się jej zwrot kosztów procesu w kwocie 1 404 , 56 zł w sytuacji gdy należy się jej kwota większa niż ta zasadzona przez Sąd, a więc powinna ona wygrać w większym zakresie i pozwana winna jej zwrócić wyższą kwotę kosztów procesu oraz naruszenia art. 233 par 1 k.p.c. poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji błędne uznanie, że fakt sporządzenia kalkulacji naprawy na zlecenie powódki oraz poniesiony w związku z tym koszt nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotową szkodą, a w konsekwencji, że powódce nie należy się zwrot kosztów sporządzenia ww. kalkulacji naprawy.

W uzasadnieniu podniosła powódka, że nabyła od poszkodowanego całość jego praw związanych z przedmiotowa wierzytelnością. Bez wątpienia miała zatem prawo do wykonania kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu bowiem prawo to przysługiwało poszkodowanemu. Fakt wykonania kalkulacji po dokonaniu cesji świadczy o jej związku przyczynowym z poniesioną szkodą. Konieczność wykonania kalkulacji wynikała z tego, że pozwana błędnie oceniła wysokość szkody. Powódka nie posiadała licencji na odpowiednie oprogramowanie które umożliwiłoby samodzielne określenie wysokości kosztów naprawy.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła również strona pozwana, która zaskarżyła wyrok w części, tj. w pkt. 1 ponad kwotę 3 443 , 38 zł oraz w pkt. 3 wyroku i wniosła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, rozstrzygnięcie o kosztach sądowych w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu zmian zaskarżonego wyroku i zasądzenia na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Ewentualnie wniosła pozwana o uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania.

Zarzuciła pozwana zaskarżonemu wyrokowi sprzeczność istotnych ustaleń Sadu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego mającego istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez przyjęcie przez Sąd, że na skutek zdarzenia z dnia 5 września 2017 r. zaistniała odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanej z umowy oc obowiązkowego w zakresie przewyższającym kwotę odszkodowania w wysokości 10 578 , 66 zł.

Ponadto zarzuciła strona pozwana naruszenia prawa materialnego poprzez błędna jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie a to art. 354 par 2 k.c. w związku z art. 826 par 1 k.c. poprzez przyjęcie, że swoim zachowaniem powód nie naruszył powszechnie obowiązującej zasady minimalizacji szkody, pomimo nieskorzystania z proponowanych już na etapie likwidacji szkody cen gwarantowanych na zakup materiałów lakierniczych w wysokości 40% i art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powódka wykazała w toku prowadzonego postępowania wartość naprawy objętego sporem pojazdu.

Zarzuciła też pozwana naruszenia przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, powodujące sprzeczność istotnych ustaleń Sadu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a to przepisu art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a polegające na uznania za zasadne i udowodnione oraz stanowiące normalne następstwo szkody koszty odszkodowania za naprawę pojazdu bez uwzględnienia proponowanych przez pozwanego i realnie istniejących cen gwarantowanych – rabatów na części zamienne, ustaleniu stanu faktycznego jedynie w oparciu o dowody przedłożone w toku procesu przez stronę powodową i nieuzasadnionym przyjęciu za prawdziwe i wiarygodne twierdzeń strony powodowej, przy jednoczesnym pominięciu twierdzeń i zarzutów pozwanej.

W uzasadnieniu podniosła pozwana, że od 1 kwietnia 2016 r. każdorazowo w swych kalkulacjach proponuje poszkodowanym rabaty na części zamienne oraz zakup materiałów lakierniczych.

Poszkodowany winien skontaktować się na podany adres email lub numer telefonu i uzyskuje dane kontaktowe dostawcy części oryginalnych z określonym rabatem. Jednocześnie dedykowany pracownik pozwanej kontaktuje się z dostawcą części i przekazuje listę części z rabatem.

Wskazała pozwana, że poszkodowany ma realną możliwość zakupienia części po gwarantowanej cenie. Podnosiła, że na poszkodowanym spoczywa obowiązek minimalizacji szkody oraz, że biegły w swej opinii wyliczył również wariant uwzględniający cenę gwarantowaną przez pozwaną.

Podniosła, że informacją o możliwości nabycia części i materiałów lakierniczych po cenach gwarantowanych znalazła się również w treści decyzji z dnia 9 listopada 2017 r.

Podtrzymała swe twierdzenia w sprawie.

W odpowiedzi na apelację powódki pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje obu stron nie były uzasadnione.

Odnosząc się do apelacji strony powodowej wskazać należy, że zarzuty tej apelacji nie były uzasadnione.

Wbrew tym zarzutom ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie braku podstaw do objęcia odszkodowaniem również kosztów kalkulacji sporządzonej na zlecenie powódki są prawidłowe.

W tym zakresie przypomnieć należy, iż jak wyjaśnił Sąd Najwyższy poszkodowanemu oraz cesjonariuszowi roszczeń odszkodowawczych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania (uchwała Sądu Najwyższego (7 sędziów) z dnia 2 września 2019 r. III CZP 99/18).

W uzasadnieniu tej uchwały wskazał Sąd Najwyższy, że uzasadniony jest wniosek, że zlecenie przez poszkodowanego osobie trzeciej ekspertyzy na potrzeby dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela pozostaje w normalnym związku przyczynowym w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. z wypadkiem komunikacyjnym, a jej koszt wchodzi w określony w art. 361 § 2 k.c. zakres szkody objętej należnym odszkodowaniem od ubezpieczonego i tym samym od ubezpieczyciela, jeżeli w stanie faktycznym sprawy, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności, zlecenie ekspertyzy, jak i jej koszt były celowe, niezbędne, konieczne, racjonalne oraz wystarczająco uzasadnione z punktu widzenia efektywnej realizacji roszczenia odszkodowawczego (...).

Uznanie, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania wyrażoną w art. 361 § 2 k.c., że koszty sporządzenia ekspertyzy zleconej przez poszkodowanego stanowią w określonych okolicznościach składnik szkody, ma istotne znaczenie z punktu widzenia nabywcy wierzytelności odszkodowawczej. Jeżeli sporządzenie ekspertyzy zostało zlecone przez poszkodowanego, który pokrył związane z tym koszty przed dokonaniem cesji, żądanie zwrotu tych kosztów zostaje przeniesione na cesjonariusza jako integralna część roszczenia o naprawienie szkody. W takiej sytuacji nabywca wierzytelności (roszczenia) poszkodowanego wobec ubezpieczyciela z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wstępuje w pozycję prawną cedenta (poszkodowanego) (...)

W razie zlecenia ekspertyzy przez cesjonariusza wierzytelności odszkodowawczej okoliczności miarodajne do ustalenia istnienia związku przyczynowego odnoszą się do cesjonariusza. Roszczenie o zwrot kosztów ekspertyzy stanowi własne roszczenie, które ma oparcie w nabytym roszczeniu i w jego dynamice (tak Sąd Najwyższy w wymienionej uchwale z dnia 29 maja 2019 r.). Podobnie jak w odniesieniu do poszkodowanego, który zlecił opinię, wymagane jest uwzględnienie z punktu widzenia konieczności i racjonalności poniesionych wydatków, a w szczególności to, czy cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych. Zwrot kosztów będzie uzasadniony wówczas, gdy opinia służy bezpośrednio dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie wcześniej przez poszkodowanego, a następnie przez cesjonariusza, nie jest zaś powiązana wyłącznie z umową cesji, np. w celu oceny ryzyka, jakie wiąże się z nabywaną wierzytelnością.

W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 29 maja 2019 r. III CZP 68/18 Sąd Najwyższy podkreślił, że chociaż prowadzenie przez cesjonariusza działalności gospodarczej obejmującej nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych nie wyłącza a limine możliwości dochodzenia przez niego od ubezpieczyciela równowartości kosztów zleconej ekspertyzy, to jednak w sposób istotny wpływa na ocenę przysługiwania mu takiej możliwości. Wskazał przy tym, że nie mogą być uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i nie mogą wejść w zakres odszkodowania ubezpieczeniowego wydatki na ekspertyzy zlecone przez

cesjonariusza osobie trzeciej, które służą ocenie opłacalności cesji, nawet gdyby były poniesione już po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, że dokonując oceny zasadności omawianego roszczenia powódki musiał sąd ocenić konieczność i racjonalność poniesionych wydatków oraz to czy opinia służyła bezpośrednio dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie,

Istotne jest przede wszystkim to, czy cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych.

W tym zakresie słusznie podkreślił Sąd pierwszej instancji fakt sporządzenia kalkulacji na potrzeby powódki już po nabyciu wierzytelności i wskazał na fakt pozostawiania jej w zakresie działalności gospodarczej powódki. Słusznie uznał, że powódka winna posiadać wiedzę niezbędną dla prowadzonej działalności gospodarczej, w tym wiedzę w zakresie potrzebną dla oceny wysokości dochodzonego roszczenia.

Podkreślenia wymaga tutaj fakt, że kalkulacja wysokości kosztów naprawy stanowi element działalności gospodarczej powódki, zaś koszty takiej kalkulacji stanowią normalne koszty tej działalności gospodarczej. Brak więc podstaw do wyodrębniania ich z całości tych kosztów. A przynajmniej nie wykazała powódka aby w rzeczywistości je w swych rozliczeniach wyodrębniła.

W konsekwencji słusznie uznał Sąd Rejonowy, w okolicznościach niniejszej sprawy, iż powódka nie wykazała związku przyczynowego pomiędzy koniecznością poniesienia określonych kosztów kalkulacji a zdarzeniem objętym sporem. Nie wykazała aby koszty te należało rozpatrywać w oderwaniu od całości kosztów jej działalności gospodarczej pokrywanych i rozliczanych w ramach tej działalności.

Ponadto i niezależnie od wskazanych wyżej okoliczności podnieść również należy, że powódka nie wykazała, iż dochodzona tytułem kosztów sporządzenia kalkulacji kwota jest adekwatna do wartości tej usługi. Nie wykazała więc swego roszczenia co do wysokości.

Z tych przyczyn apelację powódki uznano za nieuzasadnioną.

Odnosząc się do apelacji strony pozwanej wskazać należy, że nie była ona uzasadniona.

W szczególności nie były uzasadnione podnoszone w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego poprzez nieuwzględnienie przy ustalaniu wysokości szkody wskazywanych przez pozwaną rabatów na części zamienne i materiały lakiernicze.

W tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo nie uwzględnił tych rabatów na części zamienne i materiały lakiernicze.

Słusznie zwrócił ten Sąd uwagę na fakt, że informacja o rabatach zawarta w kalkulacji, nie była wystarczająco zrozumiała i wyodrębniona, a także miała niepełny charakter. Tego rodzaju szcątkowe pouczenie poszkodowanych nie może być wiążące.

Słusznie też podniósł Sąd pierwszej instancji, że pozwana nie wykazała, by faktycznie miała możliwość zapewnienia poszkodowanym materiałów lakierniczych ze wskazanym rabatem.

Niezależnie od tych twierdzeń Sądu Rejonowego wskazać należy, że istotniejszą okolicznością jest tutaj fakt, iż kalkulacja na którą powołuje się pozwana obejmowała propozycje zastosowania w większości części nieoryginalnych - zamienników PC i PJ oraz ogólnikową jedynie informację o możliwości pomocy w nabyciu tych części.

Te same uwagi można odnieść do treści pisma z dnia 9 listopada 2017 r. gdzie dodatkowo wprost zakwestionowano możliwość użycia w procesie naprawy części nowych i oryginalnych, a zawarta w tym piśmie informacja o możliwości udzielenia pomocy w uzyskaniu rabatów ma równie ogólnikowy charakter.



W tym zaś zakresie prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, że w omawianym przypadku jedynie użycie części nowych i oryginalnych pozwalało na pełną kompensację szkody a wykorzystanie części alternatywnych nie pozwoliłoby na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Prawidłowo ustalił ten Sąd również, iż użycie do naprawy nowych oryginalnych części zamiennych nie prowadziło do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego.

Te ustalenia Sądu pierwszej instancji znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie i w zasadzie na etapie apelacji nie były już kwestionowane przez pozwaną.

Dlatego fakt proponowania rabatów na części i materiały, w sytuacji kwestionowania możliwości zastosowania właściwych w danej sytuacji części nowych i oryginalnych, niezależnie od innych okoliczności, nie mógł być uwzględniony.

Podnieść w tym miejscu również należy, że słusznie podnoszony przez pozwaną obowiązek minimalizowania szkody nie oznacza, że można stawiać poszkodowanemu wymagania przekraczające zwykle czynności podejmowane przy likwidacji szkody, w tym wymagać od niego aby samodzielnie gromadził części zamienne i materiały lakiernicze celem ich dostarczenia warsztatowi wykonującemu naprawę lub sprawował jakiś bliżej niesprecyzowany nadzór nad tym warsztatem w zakresie tego gdzie i po jakich cenach ten nabywa części i materiały.

Nie bez znaczenia jest tutaj również i to, że takie maksymalizowanie obowiązków poszkodowanego i wymaganie od niego aby dokonywał zakupu części zamiennych i materiałów lakierniczych w jakimś odrębnym trybie i jedynie za pośrednictwem pozwanej w oczywisty sposób wpłynie na czas naprawy i w konsekwencji na dolegliwość i wysokość szkody.

Podkreślenia wymaga, że zarzuty pozwanej w niniejszej sprawie nie wskazywały na złożenie poszkodowanemu propozycji zapewnienia całościowej i kompleksowej naprawy pojazdu, przy zastosowaniu właściwych w omawianym przypadku części nowych i oryginalnych, ale opierały się jedynie na nieudowodnionych twierdzeniach o możliwości zapewnienia tańszych części i materiałów.

Dlatego należy uznać, że zarzuty pozwanej nie wykraczały poza sferę nieskutecznej próby obniżenia słusznie należnego odszkodowania.

Dlatego uznał Sąd Okręgowy, że zarzuty apelacji pozwanej nie były uzasadnione.

Biorąc te wszystkie okoliczności pod uwagę uznał Sąd Okręgowy, że zaskarżony wyrok jest słuszny i na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje.

O kosztach postępowania odwoławczego z apelacji powódki orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. przyznając pozwanej - jako wygrywającej proces w tej części - zwrot całości kosztów postępowania przed Sądem odwoławczym.

Na koszty poniesione przez pozwaną złożyły koszty zastępstwa procesowego w wysokości 120 zł, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców w prawnych.

O kosztach postępowania odwoławczego z apelacji pozwanej orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. przyznając powódce - jako wygrywającej proces w tej części - zwrot całości kosztów postępowania przed Sądem odwoławczym.

Na koszty poniesione przez powódkę złożyły koszty zastępstwa procesowego w wysokości 450 zł, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców w prawnych.

Sędzia Żaneta Bloma-Wojciechowska Sędzia Leszek Guza Sędzia Agata Żuradzka-Stuglik